

List Edwarda Gierka do sekretarzy KW PZPR

W związku ze zbliżającym się końcem roku 1978 sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK wystosował list do sekretarzy komitetów wojewódzkich partii, w którym wskazuje na potrzebę wzmocnienia wysiłków na rzecz wykonania bieżących i perspektywicznych zadań, zwłaszcza gospodarczych na terenie każdego województwa. Nawiązując do apelu o uczczenie czynnem 35 rocznicy Polski Ludowej skierowanego do całego narodu z trybuny sejmowej podczas uroczystego posiedzenia z okazji 60-lecia odrodzenia państwa polskiego

Edward Gierek wyraził wdzięczność organizacji partyjnej, konferencjom samorządu robotniczego i wszystkim ludziom pracy województwa katowickiego za podjęcie inicjatywy w tej sprawie. Podkreślił, że ze sprawą tą partia powinna dotrzeć do całego społeczeństwa. Należy starannie przemyśleć i przygotować każde zobowiązanie na grudnia i styczniowych sesjach KSR. Chodzi przede wszystkim o lepsze wyniki ilościowe i jakościowe w tych dziedzinach, które mają bezpośredni wpływ na poziom życia społeczeństwa.
DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Echo dnia

Cena 1 zł

KIELCE
Nr 268 (2081) Wtorek, 28.XI.1978 r. Rok VIII

Posiedzenie Rady Ministrów

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 27 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rozpatrzone projekt uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym i ustawy budżetowej na 1979 rok. Podstawowe założenia obu dokumentów przedstawił przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów oraz minister finansów.

Projekty przyszłorocznego planu i budżetu, wychodząc z potrzeb i możliwości rozwojowych gospodarki narodowej oraz ich wewnętrznych i zewnętrznych uwarunkowań, uznają za cel główny uzyskanie dalszego postępu w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju i poziomie życia ludzi pracy, przez konsekwentną realizację strategii rozwojowej wytyczonej w uchwałach VI i VII zjazdów PZPR.

Następnym tego są przewidziane na rok przyszły podstawowe kierunki działalności gospodarczej, które służyć będą osiągnięciu społecznych celów polityki partii i państwa. Do kielce.
DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Obradowało plenium KC KPZR

W Moskwie odbyło się plenium Komitetu Centralnego PZPR. Jego uczestnicy wystąpili z referatami: wicepremiera i przewodniczącego Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR o planowaniu. Nikołaja Bajbajewa, „O państwowym planie rozwoju gospodarczego i społecznego ZSRR na rok 1979” o ministrowi finansów ZSRR, Władimiru Garbuzowa, „O budżecie państwowym ZSRR na rok 1979”.

Na plenium KC obszerne przemówienie wygłosił sekretarz generalny KC KPZR przewodniczący.
DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Organizacja przewozów na cenzurowanym

Błagalne wołania i pretensje do PKP

Kieleckie Zakłady Wrobów Papierowych stukają teleksem do Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, że zapasy produkcji stale rosną, a wywóz opakowań z każdym dniem przysparza coraz więcej kłopotów. „Dolina Nidy” w Gackach żali się w Wojewódzkim Sztabie Prze-

wozów, że nie może dostarczyć swoim odbiorcom gipsu, „plastra pszczelego”, bo kolej nie podstawią takiej liczby wagonów jakiej wymagają potrzeby. Niepokojące sygnały biegną z Włoszczowej do Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych: „Gotowa produkcja stolarska leży w naszych zakładach, a my nie możemy dostarczyć jej do przedsiębiorstw budowlanych, ponieważ kolej nie realizuje naszych zamówień na wagony”. Z Fabryki Samochodów Ciężarowych w każdej chwili można wyeksportować w Polskę części zamienne wartości 60 milionów złotych. Piłnie komuś potrze-

bane akcesoria samochodowe leżą jednak w FSC z braku taboru kolejowego. I tak dalej. Na brak wagonów skarży się Bliżyn, a ściślej Kieleckie Zakłady Farb i Lakierów, dy-
DOKOŃCZENIE NA STR. 7

DZIŚ

● W Warszawie odbędzie się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciółni Polsko-Radzieckiej. Omawiane będą przygotowania do X krajowego zjazdu towarzystwa.

● Z okazji zbliżającego się tradycyjnego święta górniczego w Domu Kultury Zagłębia Siarkowego w Tarnobrzegu rozpocznie się „Barborkowa drama teatralna”.

Reporterski zwiad „Echa”

Pierwszy śnieg i... już kłopoty

— Na całym terenie Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Kielcach od wczesnych godzin wieczornych dnia wczorajszego pada śnieg — informuje pełniący nocny dyżur w dyrekcji Stanisław Krześniak. — Wszystkie drogi są przejezdne. Na drogach pierwszej kolejności odśnieżania utrzymuje się tzw. „błoto pośniegowe”, na dalszej — warstwa śniegu. Przez całą noc pracowało na drogach województwa kieleckiego i radomskiego 260

ludzi dysponujących 48 piugopiaszkarkami i 56 rozsyprawaczami rolniczymi.

Nie jest to wiele, jeśli zważyć że samych tylko dróg pierwszej kolejności odśnieżania jest w obu województwach 452 km, drugiej kolejności 1230 km, a trzeciej — 4056 km. Śnieg padał całą noc, sytuacja na drogach była więc trudna.

— Ruch jest dziś co najmniej o połowę mniejszy niż normalnie — mówi starszy sierżant Jan Krężolek z Wydziału Ruchu Drogowego KW MO w Kielcach, którego około godziny 6.30 spotkaliśmy w rejonie Dąbrowy na trasie E-7. — W większości kierowcy jeżdżą ostrożnie i powoli.

O sytuacji na drodze pytamy kierownika PKS z Elbląga Władysława Dude, który jest w drodze od 20 wieczorem.

— Wszędzie warunki są ciężkie, od samego Elbląga jadę w padającym śniegu. Za Radomiem i koło Barczy widziałem „stary”, które na skutek poślizgu wyśladowały w rowie. Piaskarki i piugi widziałem parokrotnie, ostatnio dwa piugi koło Skarżyska.

W miejscu, w którym jesteśmy, nie widać, niestety, efektu pracy drogowców. Jak informuje st. sierżant J. Krężolek przed godziną 6 byli tu przedstawiciele kierownictwa Rejonu Dróg Publicznych w Kielcach, którzy dopiero wówczas zdecydowali o potrzebie wysłania na trasę piugów odśnieżających.

Z-ca dyrektora kieleckiego Oddziału PKS ds. przewozów pa-
DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Słowo się rzekło...

„Maliny”... w wannie

Żyzko, Grudziądz i Olkusz produkują wanny, zlewy i umywalki. Z naszej orientacji wynika, że łączna produkcja tych zakładów pokrywa potrzebę. Tu i ówczas mówi się nawet, że występuje nadwyżka podaży. Równocześnie jednak analiza zamówień i wiel-

kość przewidzianych dostaw z przemysłu wykazuje niedobór około 35 tysięcy wanien żeliwnych. Z czego wynika ta pozornie sprzeczność między zdolnością produkcyjną wytwórni wanien a potrzebami budownictwa i rynku?

DOKOŃCZENIE NA STR. 3



Interwencje przyjmujemy
w godz. 9—11

Wędrowki z parasolką

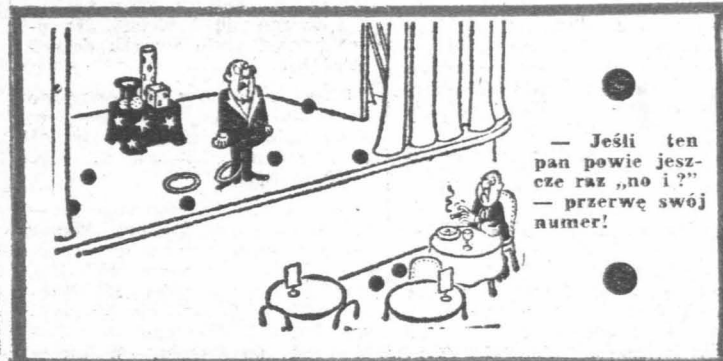
Jedna z naszych czytelniczek, sam. w Kielcach przy ul. Grunwaldzkiej, kupiła we wrześniu br. parasolkę w sklepie nr 37 przy ul. Piekoszowskiej 39. Mie-
DOKOŃCZENIE NA STR. 3



Bioprognozza

Widzialność, szczególnie rano, ograniczona, drogi okresowo śliskie.

Sytuacja biometeorologiczna: obniżona sprawność działania, zastrzone dolegliwości reumatyczne i dróg oddechowych.

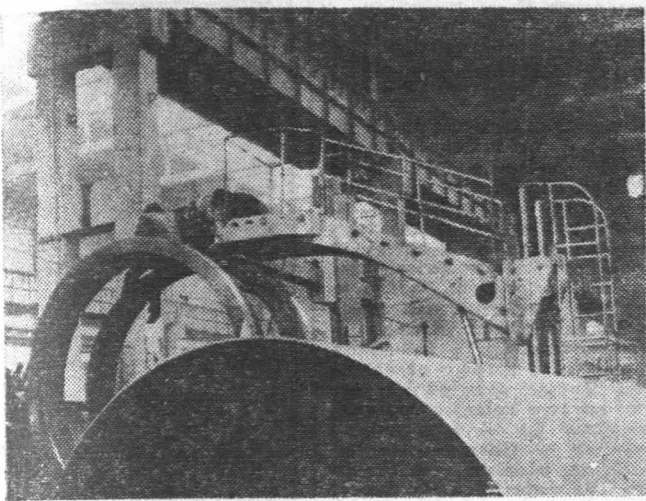


— Jeśli ten pan powie jeszcze raz „no i?” — przerwę swój numer!

mineralne orzeszki dla

CAF—Rybożyński

W kieleckim „Chemarze”



Fot. Jerzy Burezyn

Prace regulacyjne na środkowej Wiśle

Przy pracach mających na celu pełne zagospodarowanie królowej polskich rzek zaangażowano już dziesiątki specjalistycznych przedsiębiorstw. Jednym z nich jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno-Inżynierskiego w San-

domierzu. Powierzono mu roboty przy budowie kilku stopni wodnych i przepompowni w rejonie Smolic i Polańca. Ponadto sandomierskie przedsiębiorstwo będzie wykonywało najtrudniejsze i najważniejsze prace mające na celu zwięźlenie koryta Wisły na odcinku od Sandomierza do Annapola. Trzeba będzie zbudować wysokie wały i liczne ostrogi po obu stronach rzeki. Ulegną też likwidacji piaszczyste wysepki. Przebudowa koryta Wisły przyczyni się do podniesienia poziomu wody, a tym samym umożliwi żeglugę barkom o nośności do 3 tys. ton. Utrzymanie stałej głębokości rzeki (2,5 m) uczyni Wisłę wielką arterią komunikacyjną. Ogromne nakłady finansowe (ok. 500 mld zł), przeznaczane na ten cel, rozłożone na 20 lat, szybko się zamortyzują.

190 mieszkań dla chemików z Pionek

W dalszym ciągu rozwija się budownictwo mieszkań przeznaczonych dla pracowników Zakładów Tworzyw i Farb „Pronit” w Pionkach. W mieście chemików — dzięki zaangażowaniu ekip zakładowych — oddano już w tym roku 190 nowych mieszkań dla członków załogi tego największego pionkowskiego przedsiębiorstwa.

Jak poinformowano nas w „Pronicie”, również w przyszłym roku zakładowe brygady miesienników uczestniczyć będą w niektórych pracach związanych z budową bloków mieszkalnych dla pracowników ZTF.

Telefon interwencyjny

DOKONCZENIE ZE STR. 1

temu parasolka uległa uszkodzeniu. Klientka zgłosiła się więc ponownie do sklepu, w którym dokonała zakupu celem złożenia reklamacji. Okazało się, że jest to niemożliwe ze względu na brak druków reklamacyjnych.

Z pewnym niedowierzaniem wzięłyśmy naszą czytelniczkę pod uwagę. Wzięłyśmy o zajęcie stanowiska w tej sprawie kierowniczkę wspomnianej placówki Mariannę Gabryś. Potwierdziła ona, że słowa krytyki ze strony klientki są uzasadnione. Poinformowała nas również, że wielokrotnie interweniowała w tej sprawie w dziale zaopatrzenia i w Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego, ale nie odniosło to żadnego skutku.

Do redakcji. — Ani klientki, ani redakcji nie interesuje to, czy zawiąta kierowniczkę sklepu czy WPHW. Dla nas ważne są fakty, a te przemawiają przeciwko kieleckim handlowcom. Z pewnością bowiem winy klientki nie ma żadnego pożytku z zepsutej parasolki.

W radomskim „Zrembie”

Ciekawe nabytki na giełdzie racjonalizatorskiej

W Kombinacie Naprawy Maszyn Budowlanych „Zremb” w Radomiu zorganizowano kolejną giełdę pomysłów racjonalizatorskich, w czasie której zakupiono kilka ciekawych wniosków ułatwiających pracę i czyniących ją bardziej bezpieczną. Tak np. Zbigniew Cichoń i Zenon Baran są autorami oryginalnego (zgłoszonego już do opatentowania) przyrządu pozwalającego wykrywać uszkodzenia w wirnikach silników elektrycznych. Zenon Barszcz i Zdzisław Kalbarczyk opracowali specjalny układ elektryczny do maszyn pochodzących z importu. Janusz Jemiolowski i Józef Lewandowski przedstawili układ automatycznego hamowania do starych suwnic, zaś Janusz Nowak i Zenon Piasta — wyrotną paletę do metalowych odpadów. (ekr.)

Raport z placu budowy

ostrowieckiego zakładu metalurgicznego

Odrabianie strat

Im bliżej końca roku tym szybszego tempa nabierają roboty budowlano-montażowe na budowie nowego zakładu metalurgicznego — priorytetowej inwestycji Huty im. M. Nowotki. Do złych zwyczajów należy „szturmowanie” w pracy wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego. W ciągu roku wiele robót przesuwa się na czas późniejszy. Tak też jest i w tym roku.

Na budowie walcowni drobnych profili trwają roboty przy montażu głównej hali. Brygady wielu podwykonawców montują dach o powierzchni kilkudziesięciu hektarów. Równocześnie betoniarze i zbrojarze wnoszą fundamenty pod przyszłe, gigantyczne agregaty walcownicze. Generalny wykonawca robót, krakowski „Budostal-2”, musi pokonać wiele trudności, aby zrealizować plan roczny. Wartościowo, na ogólny koszt tej inwestycji 17 mld zł już wykonano ponad 8 mld zł. Niewielki to powód do satysfakcji, jeśli zwyczaj, że japońscy dostawcy urządzeń już przystali większości maszyn, natomiast roboty budowlano-montażowe nadal trwają i nie przemieją w ustalonym rytmie. „Budostal-2” robi co może. Sprowadził setki robotników z innych budów, ale opóźnienia powstałe w minionych miesiącach ciężko jest odrobić pod koniec roku.

Nożyki do jarzyn,

mrożonek, wędlin...

Nowości z „Gerlacha”

Kombinat Nakryć Stołowych i Wyrobów Nożowniczych „Gerlach” w Drzewicy wprowadził w tym roku na rynek kolejne nowości, które już zyskały sobie dobrą markę wśród nabywców. Mowa tu przede wszystkim o oryginalnych nakryciach stołowych, a także o efektywnych nożykach do jarzyn, wędlin i mrożonek.

Drzewicki „Gerlach” zapewnia jednocześnie dostawy do sklepów nowych wzorów przyborów (w kompletach) do czyszczenia i pielęgnacji paznokci. (ekr.)

Ważne nie tylko dla wędkarzy

Ryby ruszyły do radomskich wód...

Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego w Radomiu prowadził w październiku i prowadzi też w listopadzie jesienne zarybianie rzek i innych akwenów. W wodach znajdzie się w sumie 5500 kg małych rybek, m.in. karpia, karasi, linów i białych amurów, wreszcie szczupaków. Akcja zarybiania, istotna nie tylko dla wędkarzy, ale również dla wzmocnienia fauny w wodach, obejmuje m.in. zalew w Siczkach, akweny w Białostrzegach i Iłży, Radomkę oraz zbiorniki w sąsiedztwie Grójca.

Warto tu przypomnieć, że już na wiosnę w wodach bieżących i stojących województwa radomskiego znalazło się m.in. 30 tysięcy narybku szczupaków i 30 tysięcy małych sandaczy. (ekr.)

Sprostowanie

Prawdziwi twórcy szkła refleksyjnego

W związku z artykułem zamieszczonym w „Echu Dnia” nr 248/2061 z dnia 3 listopada 1978 r. pt. „Kielczanin twórcą polskiego szkła refleksyjnego” — prostujemy co następuje: Rzeczywistymi autorami metody otrzymywania szkła refleksyjnego jest zespół pracowników Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w składzie: — dr Mieczysław Jachimowski, dr Edward Leja, mgr inż. Eugeniusz Krawczyk, dr inż. Jerzy Ogorzałek i mgr inż. Edward Cholewa. Wymieniony zespół, wraz z pomocniczą kadrą techniczną AGH, pracował nad rozwią-

zaniem problemów szkła refleksyjnego od 1969 roku.

Mgr inż. Tomasz Derejski nie był twórcą polskiego szkła refleksyjnego, natomiast uczestniczył w pracach laboratoryjnych i przy wdrażaniu metody otrzymywania szkła refleksyjnego na skalę przemysłową.

Odmienne naświetlenie jego roli w procesie opracowania metody otrzymywania szkła refleksyjnego wynikało wskutek nienależytej interpretacji przez autora zebrań laboratoryjnych i przy wdrażaniu przedmiotowego artykułu za co redakcja przeprasza twórców polskiego szkła refleksyjnego oraz czytelników

począć ma na celu przyspieszenie tempa oddawania mieszkań dla przyszłych pracowników huty, których będzie wkrótce 30 tys. Pełna mobilizacja sił, dobra organizacja pracy powinny przyczynić się do terminowego przekazywania kolejnych obiektów Huty im. M. Nowotki. (mak)

Proponujemy...

...wieczór kameralny w Filharmonii im. O. Kolberga w Kielcach poświęcony w całości twórczości Franciszka Schuberta. Solistami wieczoru będą muzycy — członkowie orkiestry symfonicznej filharmonii kieleckiej oraz pedagodzy z Państwowych Szkół Muzycznych w Kielcach. Początek godz. 19.

...forum dyskusyjne, które inspirować będzie wystawa „Museum skarbnicą dóbr kultury”, prezentująca eksponaty MN nabyte do zbiorów w ostatnim dziesięcioleciu. Forum odbędzie się dzisiaj 28 bm o godz. 17 w pomieszczeniach muzeum przy pl. Partyzantów.

Oddział Świętokrzyski PTTK w Kielcach organizuje cykl spotkań pod nazwą Studium Wiedzy o Sztuce. W ramach studium odbywać się będą prelekcje ilustrowane przezroczkami, pokazy audiowizualne i seanse filmowe. Stałym dniem zajęć będą środy, miejscem spotkań Klub Turysty PTTK przy ulicy Sienkiewicza 34. W najbliższą, 29. XI, przewidziano seans filmowy na temat sztuki plastycznej, formy i funkcji oraz elementu rysunku.

Komunikat MO

Osoba, której w dniu 13 listopada 1978 roku około godz. 10 na terenie targowiska miejskiego w Ostrowcu przy ul. Słowackiego została skradziona portmonetka, w której znajdowały się pieniądze i medalik na łańcuszku proszona jest o zgłoszenie się w KM MO Ostrowiec, przy ul. Aleja 9 w godzinach 8-10 — celem złożenia zeznań i odebrania skradzionych rzeczy.

Olimpijskie nadzieje szewców

Największy w kraju producent butów do uprawiania sportów zimowych — Fabryka Obuwia Sportowego w Krośnie — przygotował na nadchodzący sezon kilka nowości.

A amatorzy narciarstwa zjadawego będą się mogli zaprzeć w produkowane od sierpnia br. buty o nazwie „kasprowy”. Od oferowanych przez handel dotychczas „elbrusów” i „wierchów” różnią się one nie tylko surowcem, z którego są wykonane (tworzywo sztuczne), ale i walorami użytkowymi. Model tego obuwia — produkcja niewiele ma wspólnego z tradycyjnym szewstwem — opracowali technolodzy z „Fabosu” przy pomocy stylistów włoskich. Firma „Lorenzin” z Italii dostarczyła również wtryskarkę do wyrobu powłok zewnętrznych butów.

Nowy rodzaj obuwia — najmłodniejszy obecnie wśród zjazdowców — odznacza się nie tylko trwałością, ale również odpornością na nasiąkanie wilgocią. Znaczną część z 750 tys. par butów, które wyprodukowane zostaną w tym roku w Krośnie stanowić będą buty „pojazdowe” (czytaj: służące narciarzowi do chodzenia po uwolnieniu nóg od nart) o nazwie „kozi-ce”. Botki te cechuje efektywny wygląd, a chód w nich — lekkość.

Na propozycję Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu szewcy znad Wisłoka zamierzają uszyć specjalną partię „kozi-ce” z nadrukiem „Polsport” i obuć w nie — w celach reklamowych — członków serwisu, który towarzyszyć będzie polskim samochodom w najbliższym rajdzie Monte Carlo. „Fabos” z Krosna zaznaczy również swoje ambicje eksportowe obecnością na mistrzostwach świata w skibobach. Impreza ta rozegrana zostanie na początku przyszłego roku w Szwajcarii.

„Ford” ze srebra

W przyszłym roku mianie 90 lat od chwili, gdy na rynku w USA pokazał się pierwszy, legendarny już samochód Forda, który nazwano „tiny lizy”. Kosztował on wtedy 850 dolarów.

Z okazji tego jubileuszu, szef koncernu Forda — Henry Ford II polecił wykonać miniaturę tego samochodu z czystego srebra.

Jedna taka miniatura, o długości 35 centymetrów będzie kosztowała 1700 dolarów, a więc dokładnie dwa razy tyle, ile przed 90 laty trzeba było zapłacić za oryginał — prawdziwy samochód.

Jeśli zabiegi reklamowe przyniosą pozytywne efekty — firma z największymi szansami ubiegać się będzie o dokument oficjalnego dostawcy sprzętu na olimpiadę zimową w Lake Placid. Olimpijskie nadzieje szewców z Krosna to buty biegowe, skokowe i saneczkarskie.

W nadchodzącą zimę — ale nie na śniegu — poddane zostaną końcowej weryfikacji krośnieńskie piłki do gry w siatkówkę, produkowane (od czerwca br.) z polcorfamu metodą klejenia. Polski Związek Siatkówek dopuścił je — tytułem eksperymentu — do udziału w rozgrywkach II ligi. Być może „Fabos” będzie mógł zwiększyć plan produkcji białoczarnych „biedronek” w roku przyszłym (w br. wynosi ona 200 tys. sztuk), jeśli do rosnącej w świecie sportowym popularności piłek wyrabianych tą metodą dołączy pozytywna opinia polskich siatkarzy. (3)

przedstawiamy na życzenie



MICHAŁ SZEWCZYK urodził się 29 sierpnia 1934 roku w Łodzi. Po ukończeniu liceum w swoim rodzinnym mieście, został przyjęty do łódzkiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej na wydział aktorski. Jeszcze przed ukończeniem studiów wystąpił w kilku fil-

● Sobór Wasyla Błazennego przy placu Czerwonym w Moskwie wzniesiony został w połowie XVI wieku na cześć zwycięstwa wojsk rosyjskich nad chanatem kazańskim.

● Zbiory Muzeum Paleontologicznego Akademii Nauk Związku Radzieckiego wzbogaciły się niedawno o szkielet przedpotopowego ptaka, zwanego listozaur. Znalaziono go nad rzeką Wietługą w centralnej Rosji. Listozaury żyły przed około 200 milionami lat. Dotychczas szczątki tych



ptaków znajdowano jedynie w Afryce południowej, w Indiach i na Antarkydzie. Znalazisko nad Wietługą jest jeszcze jednym potwierdzeniem istnienia przed milionami lat potężnego prądu, obejmującego między innymi spore części współczesnej Europy, Azji i Antarktydy.

● W jednym z angielskich ogrodów zoologicznych, mającym swą siedzibę w miejscowości Colchester, udało się po raz pierwszy w świecie skrzyżować zebry z osłem. W zoo znajdują się — jak dotychczas — trzy okazy zebro-osła. Nowo wyhodowany mieszaniec ma nogi w paski, tak jak zebra, natomiast reszta ciała niczym nie odróżnia się od osła.

Hemming-Becker

Strzał podpalacza



Z teki Alfreda Hitchcocka

— Nie chciałbym długo kołować wokół sprawy — powiedział Hemming. — Mam dowody pańskiej rywala, Edgarda Fliednera... Znam te zwariowane reakcje zdradzanych mężów, którzy wydają się męczący inteligentni, gdy chcą popełnić idealne przestępstwo. Wielkie nieba, Gottschalk, serdecznie mi pana żał!

— Co znaczy idealne przestępstwo? — zapytał Gottschalk wy-czekująco.

— Pan nieprzypadkowo użył komu i benzyny. Chciał się pan podszyc pod serię podpałeni hamburskiego piromana, który zawsze używał komu i benzyny...

Hemming zdążył się jeszcze razić w bok, gdy Gottschalk strzelił do niego z pistoletu. Kula trafiła go w ramię. Broń leżała na biurku, przypomniał sobie jeszcze Hemming, zanim stracił przytomność.

W agencji detektywistycznej Hemming-Becker w dwie godziny później Stan Becker dowiedział się, że jego współnik leży w szpitalu St. George. Wieczorem siedział przy jego łóżku szpitalnym.

— Oj, robisz mi kłopoty... — Stan potrząsnął głową.

— Nie mogłem przypuszczać — szepnął wyczerpany Hemming. — Kto tak od razu reaguje za pomocą armaty?...

Stan przytaknął i zapytał: — Ale dlaczego byłeś tak pewny swej sprawy?

— Miałem kilka poszlak, ale przede wszystkim w policji kryminalnej dowiedziałem się, że prawdziwy podpalacz z Hamburga został ujęty w przeddzień pożaru w Schnelsen i już przyznał się do popełnionych czynów. Zatem nie on mógł być sprawcą.

— Tak... — powiedział Stan przeciągle i niezwykle poważnie. Popatrzył na przyjaciela i zastanowił się, czy ten w ogóle zdaje sobie sprawę, dlaczego jeszcze żyje. Przecież Gottschalk mógł strzelić powtórnie.

Postanowił chwilowo zatrzymać dla siebie wiadomość, że Gottschalk, po strzale do Hemminga skierował kufę pistoletu we własną skroń.

KONIEC

Tłum.: JAN NOGAJ

zbrojenia dla Chin. Ze strony Departamentu Stanu i Agencji do Spraw Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia pały obiekcje wobec tych projektów. Przedstawiciele tych instancji zwracali uwagę na ujemny efekt, jaki mogą one wywrzeć na stosunki międzynarodowe, szczególnie na stosunki Stanów Zjednoczonych ze Związkiem Radzieckim, a także na kwestię ograniczania

wówczas swoich sojuszników, że aczkolwiek sam obecnie wstrzymuje się od sprzedaży uzbrojenia Chinom, to nie stoi na przeszkodzie, aby uczynili to sojusznicy USA. Niektóre państwa zachodnioeuropejskie, szczególnie Wielka Brytania i Francja, zwrękały z odpowiedzi na chińskie sondáže, zanim USA nie dała zielonego sygnału. Zachód uzgadnia tego rodzaju decyzje przy pomocy specjalnego komitetu koordynacyjnego, zwanego w skrócie Cocom, w którym dla Stanów Zjednoczonych jest zarezerwowane prawo weta.

Zakaz został więc zdjęty. W ciągu kilku ubiegłych miesięcy można było w związku z tym zobaczyć w zachodniej prasie zdjęcia, które przedstawiały chińskie misje wojskowe wizytujące poligony w zachodniej Europie, fabryki zbrojeniowe i wystawy lotnicze. Zostały już napięte kontrakty na chiński zakup rakiet przeciwpancernych i przeciwlotniczych produkowanych przez konsorcjum „Euro-missile”; ich wartość szacuje się na 350 milionów dolarów. Do Wielkiej Brytanii przybył z długą listą zamówień chiński wice-minister Wang Czen, któremu podlega przemysł zbrojeniowy.

MAREK DEBSKI (PAR)

Bok, nastąpi

Waszyngtonu

zbrojeń na świecie. Natomiast ministerstwo obrony i Krajowa Rada Bezpieczeństwa przy Białym Domu nalegały na podjęcie decyzji, która — ich zdaniem — wciągnęłaby Chiny do zachodniego systemu strategicznego — co prawda, na odmiennych zasadach niż inne państwa — i przyczyniłaby się do powstania dogodnej dla Zachodu konstelacji.

Pentagon i Krajowa Rada Bezpieczeństwa okazały się zwycięzcami w tym sporze już latem br. Waszyngton powiadomił

Agencje informują:

Rada Bezpieczeństwa ONZ zawiała przedstawicieli greckiej i tureckiej społeczności Cypru do wznowienia negocjacji w sprawie uregulowania kwestii cypryjskiej.

Rozgłoszona radiowa w Kampali nadaje komunikaty, w których utrzymuje, że wojna tanzaniańska po przekroczeniu granicy ugandyjskiej na zachód od Jeziora Wikto-

rii zajęły miasto Mutukula i obecnie posuwają się w kierunku stolicy Ugandy.

Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ uchwaliła w poniedziałek rezolucję, która wzywa Radę Bezpieczeństwa do wprowadzenia obowiązkowego embarga na dostawy broni i sprzętu wojskowego do Izraela.

Rasistowska Republika Południowej Afryki skoncentrowała duże siły wojskowe wzdłuż granicy angolskiej. Ministerstwo Obrony Angoli w ogłoszonym w poniedziałek przed północą komunikacie stwierdza również, że samoloty nieprzyjacielskie przeprowadziły — lecąc na wielkiej wysokości — rajdy rozpoznawcze nad terytorium kraju.

Organizacja przewozów na cenzurowanym

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego, skarżyska „mienna”, Odlewnia Żelwa „Kielce” w Stąporkowie. Na czekanie czeka całe Białe Zagłębie. Na przykład „Trzuskawka”, która na 24 listopada zamówiła 127 wagonów typu „balka” dostawała raptem... jeden wagon.

Ważnym problemem jest dostanie wagonów i kierowanie nimi. Wymagają one wyjątkowej uwagi i staranności. Wymagają one wyjątkowej uwagi i staranności. Wymagają one wyjątkowej uwagi i staranności.

zakłady w Bliżynie np. przez kilka dni nie dostają kolej realizuje piny innych przedsiębiorstw. W Bliżynie się więcej w Bliżynie produkcji. Po tygodniu równa się pojemności 30 wagonów. Podnosi się larum w PKP daje 30 wagonów. Naraz, i co się wtedy w fabryce na prostu się tymi wagonami. Nie którzy by szybko nie je załadowali. Wagonów na bocznicę dość długo. Z punktu widzenia interesów całej gospodarki kolej i fabryki farb poważne straty. Wypadają na dłuższy czas z gospodarki, kolej nie zalażymy w tym czasie potrzeb klienta, a Bliżynie musi „osiwo”, bo za długo lażymy wagonów. 6 wagonów dnia ładowałyby spraw przetrzymać i bez katem tym prostym przykładem, że szkody, napięcia mogą powstać nawet wtedy kiedy nie powinny być. Wystarczyłoby tylko zastanowienie 30 wagonów dnia, rozdzielić tę kilka dni.

zajmuje w naszej gospodarce bardzo ważną pozycję. Jej zalety, przeciwnie sytuacji, bardzo wielu, przedsiębiorstw przemysłowych. Na przykład produkcja zbytu może nawet grozić przyrostem. Każdy dyrektor ewentualności uniknąć tego stara się być w PKP klientem delikatnym, cierpliwym. Wszelkie pretensje mogłyby być jakoby — delikatnie — jakoby zachwalstwo.

Wszyscy się boją „osiwo”, bo oprócz kar trzeba się potem tłumaczyć przed władzami wojewódzkimi. Nikt nie ma ochoty pisać, że kolej nie dowiozła w umówionym terminie węgla, a po trzech dniach nawet nie raczyła powiadomić, że dostawa nastąpi w środku nocy, ale „osiwo” liczyć się będzie. Tak było niedawno w Jerdrzewowie. Zamiast kilkunastu przyszło z ładunkiem kilkadziesiąt wagonów. Oczywiście, czas rozładunku musiał być odpowiednio dłuższy. Kary jednak połączone. Potem przedstawiciel PKP przyznał, że „osiwo” będzie anulowane.

Otwarcie można sobie chyba powiedzieć, że organizacja przewozów kolejowych ma obecnie znacznie mniej cech sprawnego systemu a więcej elementów postępowania interwencyjnego. Różne resorty interweniują w Ministerstwie Komunikacji o szybki wywóz produkcji z różnych zakładów. Biorą górę wyroby a decydującym znaczeniem, inne schodzą na plan dalszy. Interweniują sztaby przewozowe ze skutkiem podobnym. Czy rzeczywiście jest to rozwiązanie najlepsze? Kto wie czy przez długie lata praktykowane metody nie były bardziej skuteczne? Przecież kolej dobrze wiedzieć powinna i wie ile jest zamówień, ile czego trzeba wywieźć w określonym czasie. I należałoby jej pozwolić, by swoje zadania realizowała metodycznie, regularnie, zgodnie z ustalonym porządkiem. Wszelkie interwencje zmieniające ten porządek robia czasem więcej szkody niż pożytku.

29 listopada

Dzień Republiki

Dwa historyczne wydarzenia związane są z Jugosławią z datą 29 listopada. W dniu tym w 1943 roku, kiedy partyzancka Armia Narodowo-Wyzwoleńcza pod dowództwem J. Broz-Tito toczyła walkę z hitlerowskim okupantem, w bośniackim miasteczku Jajce zakończyła się II sesja Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławi (AVNOJ) która określiła podstawowe cele ustrojowe i społeczne jugosłowiańskiej walki wyzwolitej i powołała do życia pierwsze organy władzy ludowej.

W dwa lata później, 29 listopada 1945 r., wybrane przez cały naród Zgromadzenie Narodowe proklamowało Jugosławię Federacją Republiką Ludową (od 1963 r. — Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławi).

Program AVNOJ, którego inicjatorami byli komunisty, głoszącą jedność, braterstwo i równouprawnienie wszystkich narodów Jugosławi, wytyczył je-

Obradowało plenium KC KPZR

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

czący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew.

Plenum przyjęło odpowiednią uchwałę w sprawie omawianych problemów, rozpatrzone też sprawy organizacyjne.

Zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Konstantin Czernienko został wybrany członkiem Biura Politycznego. Na zastępców członków Biura Politycznego KC KPZR wybrano Nikołaja Tichonowa i Eduarda Szewardnadze. Sekretarzem KC KPZR został wybrany Michaił Gorbaczow. Plenum KC zwolniło Kirilla Mazurowa z obowiązków członka Biura Politycznego KC KPZR z uwagi na stan jego zdrowia i na jego prośbę.

Burmistrz San Francisco zamordowany

NOWY JORK PAP. W ratuszu miejskim San Francisco został w poniedziałek zamordowany burmistrz tego miasta George Moscone oraz inny członek władz miejskich Harvey Milk. Oba morderstwa zostały dokonane przy użyciu broni palnej.

Polska propozycja w Komitecie Politycznym ONZ

NOWY JORK PAP. W toku trwającej obecnie na XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych debaty rozbrojeniowej szczególną uwagę poświęca się problematyce środków masowej zagłady, a zwłaszcza broni nuklearnej i chemicznej. Dlatego też z dużym zainteresowaniem przyjęty został zainicjowany przez delegację polską projekt rezolucji Zgromadzenia Ogólnego w sprawie całkowitej eliminacji broni chemicznej, które sprawiło, że nasz kraj nie szczędził wysiłków dla przyspieszenia opracowania umowy międzynarodowej w sprawie wyeliminowania śmiertelnej broni chemicznej z arsena-

dnocześnie kierunki przyszłego rozwoju kraju na nowych polityczno-społecznych zasadach. Komunisty jugosłowiańscy bowiem tylko w socjalistycznych przeobrażeniach kraju widzieli drogę do lepszego jutra, a to znacząco powołało do życia ludowe państwa, które jedynie zapewnić mogło przyzwyczajenie wiekowego zacofania i wewnętrznego rozbitcia kraju.

Święto jugosłowiańskich przyjaciół

O słuszności obranej wówczas drogi świadczy dorobek ostatnich dziesięcioleci i ogromne przemiany w ekonomice i życiu społecznym naszych jugosłowiańskich przyjaciół, dokonane pod wodzą Związku Komunistów Jugosławi. Miarą tych sukcesów jest m.in. czterynasto-krotnie powiększenie produkcji przemysłowej i ponad dwukrotnie rolnej — w porównaniu z okresem przedwojennym. W la-

List E. Gierka

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

stwa i rozwój eksportu. Poprawa wyników winna opierać się o posiadane zasoby i środki, drogą wzrostu gospodarności i wykorzystania istniejących rezerw, wyższej wydajności pracy, bardziej oszczędnego użytkowania materiałów i energii, większej dbałości o jakość wyrobów.

List zwraca uwagę na konieczność właściwego przygotowania zakładów pracy do okresu zimowego zarówno pod względem produkcyjnym jak i socjalnym. Trzeba dołożyć starań, aby zakończyć bieżący rok możliwie najlepszymi wynikami i dobrze przygotować się do za-

dań roku przyszłego. Sytuacja jest na wielu odcinkach trudna. Siawia to przed wszystkimi, którym leży na sercu sprawa rozwoju kraju zwiększone wymagania.

Edward Gierka wyraził podziękowanie działaczom partyjnym za dotychczasowy wysiłek i wyraził przekonanie, że nadal nie będą szczędzić sił dla wykonania trudnych zadań. Przypominając zbliżającą się 30 rocznicę zjednoczenia ruchu robotniczego i 60 rocznicę utworzenia Komunistycznej Partii Polski wyzwał do godnego uczczenia tych rocznic jeszcze bardziej aktywną, wyjęzioną pracę.

(FAP)

Wizyta E. Wojtaszka w Australii

SYDNEY PAP. Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Związku Australijskiego, Andrew Sharpa Peacocka przybył z oficjalną wizytą do tego kraju minister spraw zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek. Jest to pierwsza wizyta na tym szczeblu w Australii w historii Polski.

W poniedziałek, w pierwszym dniu swego pobytu minister Wojtaszek przeprowadził rozmowę z premierem rządu stanowego Nowej Południo-

wej Walii, Nevilleem Kennethem Wranem. Rozmowa dotyczyła zagadnień współpracy gospodarczej, rozwoju górnictwa i perspektyw koordynacji w różnych dziedzinach. Premier wyraził uznanie dla osiągnięć polskiej, przypominając zorganizowaną niedawno w Sydney polską wystawę inżynierii i przemysłową.

Niefortunny skok

RIO DE JANEIRO PAP. Pechowy pierwszy w życiu skok ze spadochronem miał 31-letnia Brazylijka Telma Teixeira. Wyglądowała ona... na ulu pełnym pszczoł.

Deszczowa została odwieziona do szpitala, gdzie przez 4 godziny uszuwane jej i twarzy i szyi żądła. Telma Teixeira została uzależniona aż 150 razy.

Uratował życie trzem osobom

W Brzesku (woj. tarnowskie), odbyło się spotkanie z Janem Stanisławskim, emerytowanym górnikiem z Jaworzna, który wykazał się niezwykłą odwagą i poświęceniem. Podczas wakaacji przebywając w Porąbce U-szewskiej uratował on z płonącej stodoły 3 osoby. Z narażeniem życia J. Stanisławski przedarł się przez ścianę ognia i mimo poparzeń wyciągnął z płonącej stodoły nieprzytomnych już ludzi, którzy zostali w niej uwięzieni przez oberwany dach. Bohaterski górnik otrzymał nagrodę i dyplom uznania.

W nocy i rano

W Ostrowcu na ul. Cegielnianej Alfred C. (lat 37) kierując samochodem „żuk” potracił Anielę Z. (lat 69), która doznała ciężkich obrażeń ciała.

W miejscowości Nadzów gmina Raclawice z nie ustalonych przyczyn spaliła się stodoła ze zbiorami wartości 100 tysięcy złotych na szkodę Władysława A.

W miejscowości Piotrowice gmina Łopuszno od zwarcia w instalacji elektrycznej spaliła się stodoła i obora wartości 60 tysięcy złotych na szkodę Mieczysława K.

Prezentujemy naszych II-ligowców



Sympatycy boksu w Radomiu mają powody do radości. Już od przyszłego sezonu będą bowiem świadkami II-ligowych pojedynków pięściarzy BRONI, którzy w minioną niedzielę zapewnili sobie awans do drugoligowych szeregów. Powrót drużyny metalowców do II ligi wypadł bardzo efektywnie. Broni była bowiem zdecydowanie najlepszym zespołem w swojej grupie i wyraźnie wygrała rywalizację ze swymi przeciwnikami. Przymiemy wyniki rademian w zakończonych bojach o awans: z Mazurem Etk 13:7 i 7:13, z Hetmanem Zamość 17:3 i 16:4, z Motorem Lublin 8:12 i 12:8. To ostatnie zwycięstwo nad lubelską drużyną postawiło kropkę nad „i”.

Warto dodać, że pięściarze Broni już po raz piąty awansowali do II ligi i za każdym razem do tego sukcesu doprowadził ich trener Henryk KOZIEŁ, który w latach pięćdziesiątych należał do ścisłej czołówki polskich bokserów w wadze średniej i półciężkiej. W tegorocznym sukcesie pomagali mu — i to z widocznym skutkiem — szkoleniowcy Kazimierz Butkus i Józef Wójtowicz, którzy przed laty także zaliczani byli do czołowych w kraju pięściarzy w swoich kategoriach.

Pierwsze miejsce juniora Lechii

Spory sukces odniósł młody zawodnik kieleckiego Lechii — Jacek Skowerski zdobywając pierwsze miejsce w swojej wadze na ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym juniorów młodszych w Opolu. Skowerski pokonał kolejno Grabskiego z Jordana Kraków i Daniana z GKS Jastrzębie, a w finale wygrał z Bachanowiczem z MKS Łódź.

(ap)

Sekcja bokserska Broni, mająca bogate tradycje (przypomnijmy złoty medal olimpijski Kazimierza Paździora na igrzyskach w 1960 roku w Rzymie), przechodziła różne koleje losu, ale w ostatnich latach, dzięki ofiarnemu wysiłkowi szkoleniowców i działaczy osiągała cel, jakim był powrót do II ligi. Z grona oddanych tej dyscyplinie działaczy wymienić należy wiceprezesa klubu do spraw sekcji boksu inż. Rajmunda Szwondera, kierownika sekcji Stanisława Kwiatkowskiego i jej opiekuna, Jana Patyńskiego. Dwaj ostatni działają w sekcji bokserskiej Broni już od 15 lat. I jeszcze jedno. Metalowcy wywalczyli tegoroczny awans własnymi wychowankami, co w dzisiejszym sporcie należy do rzadkości. Jedyne Serkowski nie jest wychowankiem radomskiego klubu.

A oto zawodnicy, którzy uczestniczyli w tegorocznych rozgrywkach o awans:

- Waga musza — Andrzej Górka, lat 19; Błażej Markwat, lat 18.
- Waga kogucia — Sławomir Zeromiński, lat 18.
- Waga piórkowa — Bogusław Zeromiński, lat 20.
- Waga lekka — Bogdan Jabłecki, lat 26.
- Waga lekkopółśrednia — Stanisław Serkowski, lat 25, Grzegorz Lewandowski, lat 19.
- Waga półśrednia — Alfred Kluś, lat 19.
- Waga lekkośrednia — Andrzej Woźniak, lat 25.
- Waga średnia — Adam Tyczyński, lat 33.
- Waga półciężka — Roman Lesica, lat 24, Krzysztof Korczak, lat 19.
- Waga ciężka — Zdzisław Fituch, lat 28.

W walkach o awans do II ligi pięściarze Broni wygrali 50 pojedynków, 13 zremisowali i 15 przegrali, a w dwóch przypadkach oddali punkty walkowerem (dwukrotnie w wadze koguciej). Najlepszym bilansem walk w spotkaniach o awans mogą się pochwalić: B. Zeromiński — 5 zwycięstw i 1 remis, Woźniak — 4 zwycięstwa i 1 remis, Jabłecki — 4 zwycięstwa i 2 remisy, Lesica — 4 zwycięstwa i 2 remisy. Nie przegrali również walki Markwat i Korczak, ale boksowali tylko dwukrotnie.

W górnym rzędzie od lewej: trener H. Kozieł, B. Markwat, A. Górka, S. Zeromiński, w środkowym: B. Zeromiński, B. Jabłecki, S. Serkowski, A. Kluś; w dolnym: A. Tyczyński, K. Korczak, Z. Fituch, kierownik sekcji St. Kwiatkowski.

Poniżej: A. Woźniak.



• Nie najlepiej się wiedza naszym młodym pięściarzom, reprezentantom województwa kieleckiego w rozgrywkach o Puchar GKKPiS oraz PZB. W niedzielnym meczu rozegranym w Lesznie ulegli oni wysoko reprezentantom woj. zielonogórskiego aż 4:18. Wbrew pozorom, które sugeruje rezultat spotkania, walki były bardzo wyrównane, a trzy pojedynki zakończyły się porażkami naszych zawodników stosunkiem głosów sędziowskich 1:2. W tym samym cyklu rozgrywek juniorzy Radomia przegrali na wyjeździe z Białymstokiem 3:19.

• W uzupełnieniu wczorajszej informacji z meczu GKS Katowice — Star Starachowice podajemy, że punkty dla Staru

SPORT

● 71 kilometrów trasy ● 11 prób sprawności

● Rywalizacja o nagrody kieleckiego „TOTKA”

char „Echa Dnia” dla zwycięzców w klasie „ma

fiata” ● Czekamy na zgłoszenia!

Samochodowa „Barbórka-78” już w niedzielę

Wszystko na to wskazuje, że samochodowa „Barbórka-78” odbędzie się — podobnie jak w ubiegłym roku — w zimowej scenarii. Tradycji stanie się więc zadość, ale sądzimy, że śnieg nie odstraszy kierowców amatorów od udziału w kończącej tegoroczny sezon automobilowej imprezie organizowanej pod patronatem naszej redakcji przez działaczy Automobilklubu Kieleckiego, a przy współudziale Oddziału Międzywojewódzkiego PP Totalizator Sportowy w Kielcach.

Jak nas poinformował komandor imprezy Marek Sikora, samochodowa „Barbórka-78”, która odbędzie się w nadchodzącą niedzielę (3 grudnia), rozegrana zostanie na 71-kilometrowej trasie i będzie równocześnie trzecią eliminacją mistrzostw Automobilklubu Kieleckiego w samochodowych rajdach popularnych. Startować w niej więc będą mogli kierowcy nie posiadający licencji sportowej. Na trasie znajdować się będzie 11 prób sprawnościowych, a trzy z nich nazwane Małym Lotkiem, Dużym Lotkiem i Express Lotkiem rozgrywane będą o nagrody PP Totalizatora Sportowego. Ponadto jak już informowaliśmy wszyscy uczestnicy „Barbórki-78” otrzymają wypelnione i opłacone kupony „Dużego Lotka” na zakłady w dniu 3 grudnia, które ponadto wezmą udział w losowaniu 15 samochodów osobowych „syrena”.

Klasyfikacja rajdu barbórkowego prowadzona będzie oddzielnie dla poszczególnych klas samochodów, a „Echa Dnia” funduje puchar dla zwycięzcy w klasie „małego fiata”, która tradycyjnie jest najliczniej obsadzana przez uczestników imprezy.

Start do „Barbórki-78” nastąpi w niedzielę o godz. 10 z par-

Porażka koszykarzy

W Lexington polscy koszykarze spotkali się z zespołem College Kentucky — mistrzem USA drużyn z college'ów. Polacy przegrali spotkanie 68:80 (32:43). Najwięcej punktów dla drużyny polskiej zdobyli: Mieczysław Młynarski 22 oraz Leszek Chudeusz 14.

Wokół ringu

kojeni sytuacja, w jakiej znaleźli się oni na finiszu rozgrywek o mistrzostwo II ligi. Nikt raczej nie przypuszcza, aby kielczanie musieli opuścić szeregi drugoligowców, ale wszyst-

kingu przy ul. Koniewa (stadionu Korony), a przy pierwszego zawodnika na spodziewany jest około 12.30 (meta znajdować się będzie w miejscu startu).

Jak wspomnieliśmy, trasę samochodowej „Barbórki-78” 71 km i prowadzić będą Kielec przez Suków, Dalec Borków z powrotem do Kielca, a następnie przez Radom, Leszczynę, Cedzynę na mejskiemi, a następnie przez Kielce. Mapkę trasy rajdu możemy zobaczyć w jednym z naszych wydań „Echa”.

Czekamy więc na pierwsze zgłoszenia, które przyjmujemy do Automobilklubu Kieleckiego w Kielcach, ul. Chęcińska 10, telefon nr 499-10. Prosimy o niezwłoczne zgłoszenia, limit startujących jest ograniczony (50 samochodów).

Przy zielonym stole

Sukces Barbary Kozłowskiej w Siedlcach

Wartościowy sukces odniosła w swoim koncie Barbara Kozłowska Polonii Siedlce, która w turnieju o „Echa Dnia” zdobyła prawo startu w turnieju o polskim z udziałem wszystkich krajowych zawodniczek. Dobrze spisała się w Siedlcach również Izabela Brodowska LZS SKS Wsola zajmując pierwsze miejsce. W turnieju o „Echa Dnia” w Siedlcach Andrzej Kiełbasa z Młodej Broni był drugim, a Andrzej Wiatrak ze Startu czwartym.

Natomiast w turnieju o „Echa Dnia” w Tarnowie startowały tenisistki stołowe AZS i Akademi czki także uplasowały się w czołówce: Krystyna Jan na trzeciej pozycji, a Katarzyna Kaczmarska na piątej.

ko będzie zależeć od wyniku ostatniej kolejki spotkań. W tym momencie par jest nierównie interesująca. Dwa kandydaci na pierwszego miejsca w grupie Carbo Gliwice i MKS Katowice w wyjazdach — w Kielcach. Natomiast w grupie II udaje się do Pity na wyjazd tamtejszym Sokolem. W Kielcach wie miejscowa Wisła przegrała z Moto Jelcz i ten pojedynek może mieć decydujące znaczenie dla kolejności miejsc w tabeli. Zestawienie punktów jest dla naszych pięściarzy korzystne, ale przede wszystkim muszą oni solidnie przystąpić do meczu z Carbo, aby własnym ringu udowodnić, że nie są ostatnim zespołem w grupie.